

Były gracz Primavera Romy, Joseph Perfection, zmarł w wieku 21 lat z powodu zatrzymania akcji serca. W 2016 roku przeniósł się do ekipy Giallorossich z Liberi Nantes. Klub przywitał go jak w rodzinie, gdy trafił do stolicy Włoch.

Porzucony na dworcu Termini przez jednego agenta, który obiecał mu lepsze życie, bez dachu nad głową i jedzenia, znalazł swoje miejsce na świecie dzięki piłce nożnej. Ostatnim zespołem, w którym grał, był rumuński Cluj. Trzy lata temu spełnił marzenia trenowania z Tottim, De Rossim, Salahem i Dzeko, dzięki treningowym powołaniom od Spallettiego i Di Francesco. W październiku 2016 roku zadebiutował w Primaverze Giallorossich, którą opuścił w styczniu 2017, gdy przeniósł się na wypożyczenie do drugoligowej Vicenzy, w której zagrał jeden mecz. W kolejnym sezonie nie znalazł nowego zakwaterowania. W 2018 roku opuścił Primavera Romy, po tym jak wygasł jego kontrakt. Dziś jego piłkarskie marzenia legły w gruzach.

Autor: abruzzo